

MARZENA STĘPIEŃ

Uniwersytet Warszawski  
Wydział Polonistyki

**Odimiesłowowe wyrażenia metatekstowe  
z segmentem *nie* w języku polskim  
– status językowy i funkcje\***

**Słowa kluczowe:** leksykalizacja; gramatyzacja; wyrażenia metatekstowe; imiesłowy przysłówkowe; uogólniona implikatura konwersacyjna

**Key words:** lexicalization; grammaticalization; discourse markers; participle; generalized conversational implicature

**Wprowadzenie. Przedmiot i cel badań**

Zagadnienia poruszane w artykule stanowią część szerzej zakrojonych badań, prowadzonych przez Stępień (2014, 2015, 2017, 2018a, 2018b) nad statusem językowym oraz własnościami wyrażen metatekstowych z segmentem *nie* we współczesnej polszczyźnie. Przedmiotem poniższych analiz są wyrażenia metatekstowe homograficzne z formami imiesłowów przysłówkowych wybranych czasowników, takie jak np. *nie mówiąc o*\_, *nie wspominając o*\_, *nie wymawiając*\_, *nie wdając się w*\_, *nie schlebując*\_, *nie licząc*\_.

---

\* Badania sfinansowane w ramach realizacji projektu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w latach 2015–2019 na podstawie decyzji nr DEC-2014/14/E/HS2/00281.

Celem badań było udzielenie odpowiedzi na pytanie, z jakimi zmianami semantyczno-składniowymi wiąże się proces powstawania tych wyrażzeń, a także czy można wskazać klasy czasowników, których formy imiesłowowe są predystynowane do uczestniczenia w tym procesie. W wypadku analizowanych wyrażzeń istotna jest również kwestia statusu i funkcji segmentu *nie* oraz ustalenie, czy fakt, że w powstawanie części z tych wyrażzeń zaangażowany jest segment *nie*, należy wiązać z jakąś własnością składniową lub semantyczną czasowników źródłowych.

Punkt wyjścia rozważań stanowią ustalenia poczynione przez M. Grochowskiego (2001, 2007a) w artykułach poświęconych kwalifikacji gramatycznej jednostek o postaci *nie* (2007a) oraz statusowi tego segmentu w jednostkach wielosegmentowych (2001).

W artykule z 2001 M. Grochowski zwraca uwagę na fakt, który nader często umyka uwadze badaczy, mianowicie: „Brak jest korelacji między opozycją samodzielnego leksemu graficznego o kształcie *nie* i częścią segmentu graficznego, która ma ten kształt, a opozycją jednostki języka o kształcie *nie* i częścią jednostki języka o tym samym kształcie” (M. Grochowski 2001: 215) i w konsekwencji wyróżnia 4 układy, w jakich występuje segment graficzny *nie*:

1. jednosegmentowe jednostki języka o kształcie *nie*,
2. nieciągłe jednostki języka z segmentem *nie*,
3. jednosegmentowe jednostki języka z segmentem (ciągłym diakrytów) *nie*, np. *niebawem*, *niebo*, *przynajmniej*),
4. połączenia jednostki *nie* z innymi jednostkami (jedno- lub wielosegmentowymi).

Jak już wspomniano, przedmiotem rozważań w tym artykule będzie tylko jeden z powyżej opisanych układów, mianowicie nieciągłe metatekstowe jednostki języka z segmentem *nie*. Niektóre z wyrażzeń odpowiadających charakterystyce podanej w punkcie 2. zostały już poddane analizie i opisane w systematyczny sposób, por. SGPP, Grochowski 1986, 1997. Istnieje jednak pewna grupa wyrażzeń, co do których nie sposób w prosty sposób orzec, czy są one już jednostkami języka, czy też np. produktami operacji lub po prostu ciągami jednostek języka (por. Bogusławski 1979, 1988). Sytuują się one bowiem na granicy między składnią kookurencji (termin za Wajszczuk 2005; współwystępują z wypowiedzeniem, względem którego pozostają w szyku zewnętrznym) i zależności (przynajmniej część z nich wydaje się mieć zdol-

ność do otwierania pozycji dla innych wyrażen w szyku wewnętrznym, por. choćby *nie mówiąc o* ). Wyrażenia te mają swe źródło w kilku klasach części mowy, mianowicie:

- a) klasie włączników (termin za: J. Wajszczuk 1997), np. *żeby nie* w zdaniu *Apel przedwczesny, nikt nie wie, gdzie się podziewa węgiel, górnicy widzą, że premier został wprowadzony w błąd, żeby nie powiedzieć – zmanipulowany; że nie: Teraz leczą kaca i przeklinają ten (że się nie wyrażę) upał* (por. Stępień 2018a),
- b) relatorów (R. Laskowski 1998), jak *gdzie nie*: np. *Produkty idą do góry, bo parafina drożeje, huty podnoszą ceny szkła, a ludzie często narzekają, bo gdzie nie patrzeć naprawdę jest drogo – wyznaje; co by nie / cokolwiek by nie: Przywiązywał bowiem wielkie znaczenie do intencji jednostek, które – co by nie mówić – decydują w końcu o kształcie życia społecznego. Cokolwiek by nie powiedział o swoich rodakach rozżalony Bałakiriew, faktem jest, że to właśnie on, Rosjanin, zainteresował polskie społeczeństwo dworkiem w Żelazowej Woli,*
- c) spójników pomocniczych (J. Wajszczuk 1997): *jak by nie: Niech pan mi wierzy, że nasz, jak by nie patrzeć, słaby układ nerwowy trzeba na wszelkie sposoby wzmacniać,*
- d) czasowników – w formach imiesłowów przysłówkowych (Weiss 2005, Moroz 2007, 2010, Stępień 2015, 2017), np. *nie ubliżając: Kanały tematyczne, jeśli w ogóle mają jakiś stały elektorat, to są to chyba – nikomu nie ubliżając – wąskie jakieś i maniackalne grupy.*

W tym artykule skupiam się jedynie na klasie naszkicowanej w punkcie (d), mianowicie na tych wyrażeniach, które mają swoje homonimy w postaci imiesłowów przysłówkowych, a których użycia ilustrują przykłady (1)–(3)<sup>1</sup>:

- (1) *Pod filmikiem, który – nie schlebając sobie – umieściłem, znajduje się także przypis, który – tu po raz kolejny nie schlebając sobie – także jest częścią mojego niemającego końca geniuszu.*
- (2) *Sytuacja była raczej podobna do rewolucji niemieckiej z 1918 r. I niestety, nie usprawiedliwiając nikogo, odwet fińskich bia-*

---

<sup>1</sup> Poniższe przykłady jako ilustracje typowych użyc analizowanych wyrażen zostały także wykorzystane w artykule Stępień 2015, poświęconym roli prozodii w odróżnianiu wyrażen imiesłowowych od wyrażen zawierających ciągi homograficzne z imiesłowami przysłówkowymi.

*łych był niewspółmierny do działań czerwonych. Ci ostatni zabili 1,7 tys. ludzi, a ci pierwsi, w odwecie, 10 tys. // Sytuacja była raczej podobna do rewolucji niemieckiej z 1918 r. I niestety, nie usprawiedliwiają, odwet fińskich białych był niewspółmierny do działań czerwonych.*

- (3) *Jestem z niewielkiej miejscowości Wilcza Wola, a nie mam za bardzo szans wyjechać gdzieś dalej, aby móc go osobiście spotkać, co nie ukrywając jest teraz moim głównym celem.*

Oprócz wspomnianego już *nie ubliżając* w grę wchodzi także następujące wyrażenia: *nie ujmując komuś czegoś, nie mówiąc o, nie wspominając o, nie pomijając czegoś, nie wyłączając kogoś lub czegoś, nie nadmieniac o czymś, nie licząc czegoś, nie bacząc na, nie patrząc na, nie wdając się w, nie schlebując, nie ukrywając, nie usprawiedliwiają, nie wymawiając, nie wytykając (palcem)*. Lista wyżej wymienionych wyrażeń została sporządzona na podstawie przeglądu prac badawczych D. Weissa (1975, 2005), sond słownikowych (PJZ, VPA), przeglądu słowników języka polskiego (ISJP, USJP, WSJP), a następnie w wyniku formułowania hipotez dotyczących czasowników, których formy imiesłowowe mogą podlegać procesowi semantyczno-gramatycznych przekształceń. Hipotezy te były falsyfikowane m.in. z wykorzystaniem danych zwartych w NKJP, Spokes oraz innych źródłach (dodatkowa ekscerpcja własna).

Brak przywołanej przez M. Grochowskiego korelacji między *nie* jako segmentem graficznym a samodzielną jednostką języka/segmentem stanowiącym część jednostki języka powoduje, że ustalenie, czy w danym wypadku segment graficzny *nie* jest znakiem samodzielnej jednostki języka, czy też częścią jednostki języka (jedno- lub wielosegmentowej), staje się niezwykle istotne i zarazem może przysporzyć wielu trudności. Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej w wypadku, gdy mamy do czynienia z wyrażeniami, co do których bardzo trudno jest ustalić, czy mają one już status nieciągłych jednostek języka (a nie konstrukcji składających się z jednostek), a jeśli tak, to które segmenty stanowią część jednostki, a które np. jej prawostronne uzupełnienia. Jednym z celów prowadzonych badań jest więc ustalenie, czy w wypadku analizowanych wyrażeń mamy do czynienia z sytuacją opisaną w punkcie 2., czy też w punkcie 4. (gdzie status *nie* odpowiadałby jednej z możliwości przedstawionych w 1.).

### Stan badań i założenia teoretyczne

Przed przejściem do zasadniczej części artykułu należy poczynić dwa zastrzeżenia. Po pierwsze, przedmiotem dalszych rozważań nie będzie zagadnienie negacji jako predykatu metajęzykowego, stanowiącego zarazem narzędzie i przedmiot analizy w badaniach językoznawczych i filozoficznych, a mającego swą bardzo obszerną literaturę, zob. np. Antas 1991, Bogusławski 1975, 1976, 1992, 1998, 2003, Greszczuk 1993, Pstryga 2010, Horn 1989, Smith 1978, Wierzbicka 1969, por. także Jespersen 1917. Po drugie, przedmiotem analizy nie będą również same imiesłowy przysłówkowe we współczesnym języku polskim. Stanowiły one przedmiot badań w takich pracach, jak: Bartnicka-Dąbkowska 1970, Bojałkowska 2010, Feret 2005, Gryboś 1975, Sokołowska 1976, Weiss 1975, Wróbel 1975.

Istotne natomiast jest odróżnienie imiesłowu przysłówkowego od wyrażen homograficznych z formami imiesłowowymi. Imiesłowy przysłówkowe bowiem to:

- jedyne formy fleksyjne wyspecjalizowane w wyrażaniu semantycznego czasu względnego (GWJP: s. 174–176),
- służące wyrażaniu jednoczesności (morfem *-qc*) lub uprzedniości/następstwa (*-łszy / -wszy*) zdarzeń czy stanów rzeczy, do których odnoszą się oba człony wypowiedzenia z imiesłowem,
- pełniące również funkcję wskaźnika zespolenia (GWJP oraz Zaron 2009),
- zgodnie z normą językową stosowane w wypadkach, gdy między członami wypowiedzenia złożonego zachodzi tożsamość podmiotów (zob. np. Jadacka 2005, s. 184–197), a dopuszczany przez normę językową wyjątek od reguły stanowią tzw. zdania bezpodmiotowe.

Wyrażenia metatekstowe, stanowiące przedmiot opisu w artykule, a homograficzne z formami imiesłowów przysłówkowych wybranych czasowników to wyrażenia, w wypadku których:

- zachowana została postać graficzna taka jak homograficznych z nimi imiesłowów przysłówkowych współczesnych i uprzednich, ale zmieniły się ich własności prozodyczne<sup>2</sup>,
- brak jest tożsamości podmiotów,

<sup>2</sup> Z powodu braku homofonii nie można więc określić ich mianem homonimów.

- brak również relacji jednoczesności / następstwa czasowego zdarzeń / stanów rzeczy opisywanych za pomocą danego wyrażenia oraz za pomocą formy czasownika użytego w wypowiedzeniu składnikowym,
- użycie nie jest językową dewiacją, lecz intencjonalnym działaniem nadawcy.

Dodatkowym kryterium, ważnym z punktu widzenia dalszych rozważań, choć niedefinitywnymi dla całej klasy wyrażań, jest możliwa do zaobserwowania seryjność powstawania wyrażań metatekstowych, homograficznych z imiesłowami przysłówkowymi.

Spośród analizowanych w tym artykule wyrażań niektóre zostały odnotowane w słownikach i opracowaniach naukowych w postaci formy bezokolicznika czy formy osobowej czasownika poprzedzonej segmentem *nie* (np. *nie da się ukryć / nie ukrywam, że* w PJZ i VPA) lub też jako frazeologizm z formą czasownikową i bez segmentu *nie* (np. *wdać się w szczegól*). Przykłady różnych typów wyrażań metatekstowych można znaleźć w opracowaniach J. Maćkiewicz (1999), K. Ożoga (1990, 1997), D. Piekarczyk (2013), czy J. Winiarskiej (2001) i innych, poświęconych tej problematyce, ale z wyżej wymienionych tylko Ożóg notuje sekwencje typu: *nie mówiąc / nie mówię już o, że nie wspomnę o*. Pojedyncze wyrażenia, głównie oparte na czasownikach *mówić / wspomnieć*, opisane zostały przez: Grochowskiego (2002, 2007b), SGPP, Moroza (2007, 2010), VPA, PJZ, Wierzbicką (np. 1969, 1971), czy Źochowską (2013) (*chcąc nie chcąc*<sup>3</sup>).

Z punktu widzenia dalszych rozważań istotne jest zagadnienie jednostki (bądź jednostek) języka o kształcie *nie* we współczesnej polszczyźnie. Polscy badacze wyróżniają zwykle trzy jednostki o tym kształcie:

1. dopowiedzenie (charakterystyka klasy dopowiedzeń zob. Grochowski 1986, 1997; Laskowski 1984, 1998; Dobaczewski 1998),
2. partykuła (Grochowski 1986, 1997; Saloni, Świdziński 1998; Wróbel 2001) / partykuło-prefiks *nie-* (Bogusławski 1992),
3. spójnik (Laskowski 1998), np. *Anioł nie człowiek* oraz układy opisane w Dobaczewski, Sobotka, Żurowski 2018.

---

<sup>3</sup> Wyrażenie to jako prezentujące układ z *nie* w otoczeniu dwóch homograficznych segmentów nie będzie tu przedmiotem dalszej analizy. Na temat układów repetycyjnych zob. Dobaczewski 2018, a także Dobaczewski, Sobotka, Żurowski 2018.

M. Grochowski w pracy z 2007(a) roku zaproponował jednak wyróżnienie tylko dwóch jednostek o tym kształcie: jednostki dopowiedzeniowej i niedopowiedzeniowej. Uczony kwestionuje zasadność zaliczania *nie* do klasy partykuł, skoro *nie* niedopowiedzeniowe (w przeciwieństwie do partykuł) ma wpływ na formę komponentów gramatycznych zdań, np. *sądzę, że* → *nie sądzę, żeby; wątpię, żeby* → *nie wątpię, że; Maria jest w domu* → *Marii nie ma w domu*. Jako dodatkowe argumenty M. Grochowski podaje stały szyk antepozycyjny *nie* względem wyrażenia, do którego *nie* się odnosi, oraz nierozsuwalność obu elementów. Uczony postuluje wyróżnienie jednoelementowej klasy elementów, określonej mianem „operatorów negacji” (s. 276). Tym samym nie widzi potrzeby wyróżniania spójnika (Laskowski 1998, Grochowski 2001) czy wykrzyknika (USJP, ISJP) o tym kształcie (pierwszy wypadek byłby jednym z możliwych użyc operatora negacji, drugi zaś – dopowiedzenia).

Wydaje się, że konsekwencją wydzielenia jednoelementowej klasy funkcjonalnej operatorów negacji byłoby dalsze uproszczenie tego podziału i sprowadzenie *nie* do jednej jednostki języka. W interpretacji, którą M. Grochowski proponuje dla układów *Pada nie pada, chyba mży* → *Pada czy nie pada, chyba mży, nie* odnosi się jedynie do prawostronnego komponentu wypowiedzenia. Interpretację taką można by, jak sądzę, zastosować również dla układów dopowiedzeniowych, rekonstruując prawostronne odniesienie *nie* w układach dopowiedzeniowych: *Czy to pańskie rękawiczki? Nie, syna* → *Nie moje, syna*. Rozstrzygnięcie to wiąże się natychmiast z koniecznością zmierzenia się zagadnieniem elipsy w języku i wynikającym z tego konstruktu problemem, polegającym na tym, że o ile wiemy, które komponenty w jakich okolicznościach możemy elidować, o tyle już ich ewentualna rekonstrukcja jest o wiele bardziej kłopotliwa (pisze o tym zjawisku i związanych z nim problemami M. Grochowski (1976, 1978)). W procesie odwrotnym możliwości jest bowiem zwykle kilka i często nie ma przesłanek, które w jednoznaczny sposób determinowałyby wybór jednej z nich.

W wypadku układów dopowiedzeniowych można by jednak ten problem rozwiązać inaczej i sięgnąć do koncepcji zasady kooperacji i maksym konwersacyjnych Grice’a (1977). Jakkolwiek wysłownienie samego uzupełnienia może być różne, to jednak jego treść jest przez odbiorcę rozpoznawana na mocy wnioskowania konwersacyjnego. Argument ten – jeśli możliwy do zaakceptowania – przemawiałby dodatkowo za zasadnością wyjątkowego wy-



różnienia jednoelementowej klasy operatorów negacji. W artykule przyjmuję jako punkt wyjścia koncepcję M. Grochowskiego z 2007(a).

Istotne z punktu widzenia prowadzonych tu rozważań są również różnego typu nieciągłe jednostki języka z segmentem *nie* oraz ich status we współczesnej polszczyźnie. Jak odnotował M. Grochowski (2000), jednostki te mogą należeć do niemal wszystkich klas funkcjonalnych, mianowicie do klasy jednostek samodzielnych wypowiedzeniowo i niesamodzielnych wypowiedzeniowo, a wśród drugich – do jednostek wypowiedzeniowótórczych i niewypowiedzeniowótórczych. Kwalifikacja gramatyczna tych jednostek jest często zgodna z kwalifikacją leksemu odpowiadającego jednemu z segmentów jednostki nieciągłej

Nieciągłe jednostki języka z *nie* mogą niekiedy mieć swoje odpowiedniki w postaci jednostek bez tego segmentu, np. *żeby nie* i *żeby*. M. Grochowski wyróżnia następujące typy relacji między tymi jednostkami:

- a) dystrybucję komplementarną, np. *dopóki nie* +  $V_{dk}$  vs. *dopóki* +  $V_{ndk}$
- b) dystrybucję krzyżującą się, np. *ani* i *ani nie*
- c) dystrybucję inkluzywną – dystrybucja *nie lada* obejmuje dystrybucję *lada*, a *a propos – nie a propos*
- d) dystrybucję identyczną *nie opodal* i *opodal*.

Możliwe warianty szyku wewnętrznego poszczególnych segmentów w wyżej wymienionych układach oparte są na następujących różnicach:

- stałość vs. zmienność szyku wewnętrznego - pozycja *nie* zmienna jest jednak o wiele rzadsza od pozycji stałej,
- rozsuwalność vs. nierozsuwalność – możliwe są warianty z obligatoryjną lub nie rozsuwalnością i nierozsuwalnością segmentów jednostki języka. Zmiana szyku w wypadku jednostek nierozsuwalnych może prowadzić do dewiacji lub do tego, że w jej wyniku mamy do czynienia z inną jednostką języka (np. *nie no!* vs. *no nie...*, gdzie w obu wypadkach – jak zaznacza uczony – segment *nie* znajduje się pod akcentem).

Wreszcie, ostatnią kwestią teoretyczną, jaką należy w kontekście analizowanych jednostek poruszyć, jest szerszy proces zmiany językowej, stojący za ich powstawaniem. Podobny proces, w którym imiesłowy stawały się źródłem odrębnych jednostek leksykalnych, zachodzący w językach germańskich i romańskich był przedmiotem opisu m.in. w Kortman i König 1992 (deverbal prepositions), Ramat 1992, Brinton i Traugott 2005, Brinton 2012



etc. Z przykładów obecnych w językach germańskich można za Kortmanem i Königem (1992) najliczniej chyba wymienić przyimki, takie jak niem. *während, abgesehen von, entsprechend*, ang. *during, considering (that), concerning, according to, given*. Kortman i König (1992) wskazują kilka klas czy też pól semantycznych, do których mogą należeć przyimki dewerbalne (autorzy używają określenia *domeny docelowe*): przestrzeń (past – w ang. *prepositions of time and space*), czas (*during, pending*), określanie relacji inkluzji i ekskluzji (*barring*), przyzwolenie (*notwithstanding*), temat (*concerning, regarding*), zgodność z czymś (*according to*), przyczyna (*owing to*), warunek (*given*), brak / nieobecność (*failing*). Jako domeny źródłowe podają: trwanie, miejsce, ruch, kontakt fizyczny, inkluzję / ekskluzję / przeszkodę (utrudnianie), percepcję wzrokową, wyrażanie zgodności z czymś, przypuszczenia i operacje matematyczne.

Drogą wytyczoną przez Kortmana i Königa zmierzał zapewne Weiss w pracy z 2005 roku, pisząc o spójnikach, przyimkach i przysłówkach o imiesłowowym źródłosłowie w języku polskim. Z kolei w języku rosyjskim opisuje je Birzer (2015). W ujęciach tych konstrukcje z tzw. imiesłowami przysłówkowymi (w ujęciu Haspelmatha zwane również *converbs*, por. Dryer, Haspelmath 2011) widziane są jako skutek degramatykalizacji i leksykalizacji rozumianych tak, jak widzi je m.in. van der Auwera (2002), por. schemat poniżej van der Auwera 2002: 21:

**Tabela 1.** Proces zmiany językowej – leksykalizacja i gramatykalizacja

lexical item		grammatical formative	
no grammatical function	lower degree of grammatical function	higher degree of grammatical function	
→→ →→ grammaticalization / delexicalization →→ →→ ←← ←← lexicalization /degrammaticalization ←← ←←			

Źródło: van der Auwera 2002: 21.

Van der Auwera postrzega degramatykalizację i leksykalizację jako dwie strony tego samego zjawiska, dwa różne sposoby spostrzegania tego samego – z punktu widzenia leksykonu mowa jest o pewnych wyrażeniach, które ustabilizowały się jako jednostki leksykalne; z punktu widzenia morfologii mowa jest o pewnych morfemach i formach gramatycznych, które utraciły

swą kategoriałną funkcję. Wiadomo również, że proces degramatyzacji i leksykalizacji również w języku polskim historycznie prowadził często do powstawania jednostek właśnie o funkcji metatekstowej, np. partykuł i spójników, o czym świadczą prace prowadzone przez zespół pod kierownictwem K. Kleszczowej (Kleszczowa 2015, Kleszczowa, Szczepanek 2014).

### **Wyrażenia quasi-imiesłowowe z segmentem *nie*. Własności semantyczno-składniowe**

Spośród analizowanych wyrażen większość nie ma swoich odpowiedników bez segmentu *nie* (*nie ujmując komuś czegoś, nie wyłączając kogoś lub czegoś, nie nadmieniając o czymś, nie bacząc na, nie patrząc na, nie wdając się w, nie schlebując, nie ukrywając, nie usprawiedliwiając, nie wymawiając, nie wytykając (palcem), nie mówiąc o, nie wspominając o*). Wyjątek w tej grupie stanowią: *nie pomijając* i *nie licząc*, które przy pierwszym oglądzie wydają się pozostawać w dystrybucji komplementarnej do *pomijając coś* i *licząc coś* (ale nie: *licząc od czegoś, jakoś licząc*<sup>4</sup>), por. przykłady (4)–(9):

- (4) *Przypomnijmy bodaj snobizm i postęp Żeromskiego, Złotniczeńka Jasnorzewskiej, obecność mazowieckiego pieśniarza nawet u Broniewskiego – aż po Nowego lirnika mazowieckiego Pawła Hertza przypomnijmy, Czechowicza nie pomijając.*
- (5) *W każdym państwie, nie pomijając naszego, są ludzie wykształceni, przygotowani do prowadzenia działalności gospodarczej, którzy prowadząc taką działalność, napędzają gospodarkę narodową.*
- (6) *Pomijając całą absurdalność i kłamliwość tej metody dowodzenia swego – stwarza ona nieograniczone możliwości skompromitowania każdego w gruncie rzeczy zawodu czy nawet warstwy społecznej.*
- (7) *Polska jest drugim co do wielkości herbacianym rynkiem Europy, nie licząc Rosji.*

---

<sup>4</sup> Por. przykłady *Licząc skromnie dychę za metr, do kasy ZLO wpływa rocznie ponad... 1 000 000 złotych. Dokumentów tych nie wysyła się jednak do urzędu skarbowego. Przez pięć lat (licząc od końca roku podatkowego, którego dotyczą) należy je trzymać w domowym archiwum.*

- (8) *Wyrznął i potopił poborcę z orszakiem, franciszkanów i pątników nie licząc.*
- (9) *Było nas, licząc i niemowlaka, tylko troje w całym parku. Przy bramie spotkaliśmy poszukiwaną Łucję.*

Domyślny wariant szyku wewnętrznego dla wyrażenia *nie licząc czegoś* to układ z postpozycją uzupełnienia i padającym na nie akcentem oraz intonacją opadającą mniej wyraźnie niż w wypadku szyku nacechowanego z antepozycją uzupełnienia (*czegoś nie licząc*; uzupełnienie nadal akcentowane, intonacja całej frazy jest skokowo opadająca). W szyku zewnętrznym wyrażenie to występuje w interpozycji względem wypowiedzenia bazowego lub też w postpozycji, przy czym ku pozycji końcowej ciężą wyraźniej układy z nacechowanym uporządkowaniem wewnętrznym postaci *czegoś nie licząc*.

Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia w wypadku *czegoś nie pomijając*, gdzie w uporządkowaniu wewnętrznym domyślny jest wariant z antepozycją uzupełnienia i intonacją skokowo opadającą. Już jednak w wypadku szyku zewnętrznego oba wyrażenia zachowują się podobnie – używane są w interpozycji lub postpozycji z wyraźnym preferowaniem tej ostatniej w wypadku, gdy w uporządkowaniu wewnętrznym uzupełnienie poprzedza quasi-imiesłów.

Odpowiedniki tych wyrażen bez segmentu nie mają natomiast szyk wewnętrzny stały, z postpozycją uzupełnienia, a więc o postaci: *pomijając kogoś/coś, licząc kogoś/coś*. Różni je natomiast wyraźnie uporządkowanie względem wypowiedzenia bazowego: *pomijając kogoś/coś* preferuje antepozycję, podczas gdy *licząc kogoś/coś* – interpozycję.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że o ile *pomijając* i *nie pomijając* nie są wzajemnie podstawialne w żadnym kontekście, o tyle w parze *licząc /nie licząc* ograniczenia te są mniej wyraźne, por.:

- (8a) *Wyrznął i potopił poborcę z orszakiem, franciszkanów i pątników licząc.*
- (9b) *Było nas, nie licząc niemowlaka, tylko troje w całym parku. Przy bramie spotkaliśmy poszukiwaną Łucję.*

W przykładzie (8) zamiana *nie licząc* na *licząc* nie spowodowała nawet zmiany sensu całego wypowiedzenia, inaczej niż w (9b), gdzie zmienia się

ogólna liczba uczestników zdarzenia (jeśli doliczyć niemowlaka – jest ich 4, w (9) – trzech z niemowlakiem łącznie). W przykładzie (7) taka procedura jest już trudniejsza i wymaga przebudowania znacznej części zdania, a są także możliwe konteksty, w których zabieg ten jest niemożliwy.

Podsumowując, można stwierdzić, że o ile wyrażenia z ciągami *pomijając* i *nie pomijając* występują w dystrybucji komplementarnej, o tyle już w wypadku pary *licząc* i *nie licząc* jest to dystrybucja krzyżująca się.

W dalszej części artykułu skupię się na zmianach semantyczno-składniowych, związanych z wyodrębnianiem się analizowanej klasy wyrażen. Dotyczą one kilku obszarów:

- a) walencji,
- b) szyku (wewnętrznego i zewnętrznego),
- c) zmian znaczeniowych, w tym funkcji pełnionej w wypowiedzeniu.

W wypadku zmian znaczeniowych będę się koncentrować na takich aspektach, jak potencjalnie większy stopień ogólności i abstrakcyjności znaczenia w stosunku do czasownika wyjściowego (Kortman i König określają ten proces mianem *semantic bleaching*), brak ograniczeń selekcyjnych bądź znacznie słabsze ograniczenia czy wreszcie uniwersalizacja (związana ściśle z redukcją walencji).

Poniższy schemat zawiera zestawienie czasowników źródłowych wraz z ich własnościami walencyjnymi oraz wyrażen z segmentem *nie* homograficznych z formami imiesłowów przysłówkowych tych czasowników. Po lewej stronie strzałki zostały umieszczone czasowniki źródłowe, po prawej zaś – analizowane wyrażenia quasi-imiesłowowe.

**Tabela 2.** Zestawienie czasowników źródłowych oraz wyrażen z segmentem *nie* homograficznych z formami imiesłowów przysłówkowych tych czasowników. Własności walencyjne

• <i>nie mówię już o</i> → <i>nie mówiąc (już) o kimś / czymś Msc. / nie mówiąc o tym, że S</i>
• <i>ktoś M. wspomina kogoś C. o kimś / o czymś Msc. / że S.</i> → <i>nie wspominając (już) o kimś / czymś Msc. / o tym, że S</i>
• <i>ktoś M. pomija kogoś / coś B. / że S</i> → <i>nie pomijając czegoś D.</i>
• <i>ktoś liczy kogoś / coś B.</i> → <i>nie licząc czegoś D.</i>
• <i>ktoś M. wyłącza kogoś / coś B. z czegoś D.</i> → <i>nie wyłączając czegoś D.</i>

**Tabela 2.** Zestawienie czasowników źródłowych... cd.

• <i>ktoś M. nadmienia o kimś/ czymś Msc. komuś C. / do kogoś D. / że S</i> → <i>nie nadmieniając o czymś Msc.</i>
• <i>ktoś M. wdał / wdaje się w szczegóły</i> → <i>nie wdając się w coś B. (zwykle: szczegóły, ale także szczegółowe rozważania, dyskusję, zawile polemiki)</i>
• <i>ktoś M. wchodzi w szczegóły</i> → <i>nie wchodząc w coś B. (zwykle: szczegóły, ale także szczegółowe rozważania, dyskusję, zawile polemiki)</i>
• <i>ktoś M. ujmuje komuś / czemuś C. czegoś D.</i> → <i>niczego nie ujmując / nic nie ujmując komuś / czemuś C.</i>
• <i>ktoś M. schlebia komuś C. / że S</i> → <i>nie schlebiając Ø / komuś / czemuś C.</i>
• <i>ktoś M. ubliża komuś / czemuś C. / że S</i> → <i>nie ubliżając Ø / komuś / czemuś C.</i>
• <i>ktoś M. ukrywa kogoś / coś B. przed kimś / czymś N. / że S</i> → <i>nie ukrywając Ø / czegoś D</i>
• <i>ktoś M. usprawiedliwia kogoś / coś B. przed kimś N. / że S</i> → <i>nie usprawiedliwiając Ø / czegoś D</i>
• <i>ktoś M. wymawia komuś C. coś B. / że S</i> → <i>nie wymawiając Ø</i>
• <i>ktoś M. wypomina komuś C. coś B. / że S</i> → <i>nie wypominając Ø</i>
• <i>ktoś M. wytyka komuś C. coś B. / że S</i> → <i>nie wytykając Ø</i>
• <i>ktoś M. wytyka kogoś B. palcem / palcami</i> → <i>nie wytykając palcami/palcem</i>

Symbol 'Ø' oznacza brak walencji – wyrażenie nie wymaga żadnego uzupełnienia.

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, charakterystyczna dla analizowanych wyrażen jest redukcja prawostronnych uzupełnień składniowych czasownika – prowadzi ona do sytuacji, gdy w wypowiedzeniach używany jest często konstrukt postaci *nie [\_\_\_]ąc* dwustronnie wydzielony przecinkami, często właśnie w interpozycji. Charakterystyczne, że nawet jeśli któreś z prawostronnych uzupełnień zostaje użyte w tekście, to jest to uzupełnienie w postaci frazy nominalnej – uzupełnienie propozycjonalne (*że S*) niemal nigdy nie jest przez te wyrażenia dziedziczone. Wyjątek stanowią tu wyrażenia *nie mówiąc już o / nie wspominając o* oraz tworzone czasem na ich wzór *nie pomijając*, co jednak jest dość dyskusyjne. Jeśli przyjrzeć się poniższym przykładom, pamiętając, że między *pomijając* i *nie pomijając* zachodzi dystrybucja komplementarna, wówczas można dojść do wniosku, że w drugim z nich najprawdopodobniej powinien zostać użyty wariant bez segmentu *nie*:

- (10) *Wcześniej robił to samo w wyprawach do Izraela i Holandii. RPA i Kanady, był także na Malcie i w Szwecji, Kolumbii i Wielkiej Brytanii nie pomijając Norwegii.*
- (11) *Mi nigdy nie były testowane w Indiach już nie pomijając tego, że Amerykanie nigdy nie sprzedają pełnowartościowych wersji swojej maszyny → Mi nigdy nie były testowane w Indiach już pomijając to, że Amerykanie nigdy nie sprzedają pełnowartościowych wersji swojej maszyny.*

Wyraźną serię wśród analizowanych wyrażenń stanowią *nie schlebując, nie ubliżając, nie wymawiając* tworzone na wzór dwóch innych wyrażenń – z jednej strony *nic/ niczego nie ujmując*, z drugiej zaś *nie przymierzając*. Pod względem znaczenia i funkcji są one bliskie wyrażeniu *nic/ niczego nie ujmując*, natomiast tendencja do całkowitej redukcji uzupełnień zbliża je do jednostki *nie przymierzając*<sup>5</sup>. Wszystkie czasowniki źródłowe w tej klasie mają zdolność otwierania pozycji składniowej dla uzupełnienia zdaniowego, podczas gdy pochodzące od nich wyrażenia metatekstowe zmierzają ku całkowitej redukcji pozycji walencyjnych. W grupie tej warto również zwrócić uwagę na wyrażenie *nie wytykając*. Z jednej strony należy je postrzegać w kontraście z wyrażeniem *wytykać kogoś palcem / palcami*, które pierwotnie ciążyło ku leksykalizacji w *nie wytykając palcem/palcami*, o czym świadczą choćby przykłady podawane w słownikach. W mowie potocznej używane jest jednak również samo wyrażenie *nie wytykając* analogicznie z *nie wymawiając*, znaczeniowo związane właśnie z czasownikiem *ktoś wytyka komuś coś*, niekoniecznie zaś z *ktoś wytyka kogoś palcem / palcami*.

Charakterystyczny na tym etapie analizy jest też brak analogii między *nie wspominając o* i *nie mówiąc o* a pozostałymi wyrażeniami, które nie mają swoich regularnie używanych odpowiedników w postaci osobowych form czasownikowych z zaprzeczeniem: *nie wspomnę już o / że nie wspomnę już o / nie wspominając o* i analogicznie *nie mówię już o / że nie powiem już o / nie mówiąc o*.

---

<sup>5</sup> Jednostka ta nie stanowi przedmiotu analiz w artykule ze względu na swą całkowitą leksykalizację przy jednoczesnym braku odpowiednika w postaci czasownika źródłowego we współczesnej polszczyźnie.

Jak można to było zaobserwować w wypadku analizy dystrybucji par *po- mijając / nie pomijając* oraz *licząc / nie licząc*, szyk wewnętrzny wyrażen quasi-imiesłowowych z segmentem *nie* jest ściśle związany z ich szykiem zewnętrznym, czyli pozycją linearną w obrębie wypowiedzenia bazowego. Te wyrażenia, które względem wypowiedzenia bazowego (szyk zewnętrzny) używane są w ante- i interpozycji z wykluczeniem postpozycji, mają z reguły szyk wewnętrzny stały i nierozsuwalny. Wyrażenia te składają się często z samego segmentu *nie* i segmentu quasi-imiesłowowego, rzadziej towarzyszy tym segmentom dodatkowy komponent lub komponenty, a jeśli tak się dzieje, wszystkie składowe komponenty wyrażenia uporządkowane są w stałej kolejności. Rzadkie są sytuacje z możliwością ante- lub postpozycji wyrażenia w celowniku – wyjątkowo zachowuje się tak *nie ubliżając: nie ubliżając nikomu* vs. *nikomu nie ubliżając*. Według opisanego schematu zachowują się: *nie wymawiając, nie ukrywając, nie schlebiając / nie schlebiając komuś, nie wytykając, nie wytykając palcem / nie wytykając nikogo palcem, nie usprawiedliwiając / nie usprawiedliwiając kogoś lub czegoś, nie wchodząc / nie wdając się w coś* (zwykle: *szczegóły*), *nie ubliżając / nie ubliżając komuś*, ale także: *nikomu nie ubliżając, niczego nie ujmując komuś / czemuś*.

Natomiast te wyrażenia, które w szyku zewnętrznym używane są w inter- i postpozycji z wykluczeniem antepozycji, mają szyk wewnętrzny zmienny. W interpozycji uporządkowanie segmentów jest następujące: *nie* [\_\_\_\_] *ąc* [\_\_\_\_\_uzupełnienie], natomiast w postpozycji [\_\_\_\_\_uzupełnienie] *nie* [\_\_\_\_] *ąc*. W wypadku wariantu postpozycyjnego wyraźne odniesienie do komponentu poprzedzającego to wyrażenie uwidacznia się w prozodii: akcent zdaniowy pada na komponent poprzedzający wyrażenie Q-IM (jak w przykładzie (12), i to wcale nie jest rzadka sytuacja). Wyrażenia te, jak już wspominałam, nie są używane na początku wypowiedzenia. Nawet jeśli z formalnego punktu widzenia tam się znajdują (w zapisie ortograficznym wielka litera, przed – kropka kończąca poprzednie zdanie), wyraźnie widać odniesienie wyrażenia do członu poprzedzającego, czyli w tym wypadku do całości lub części poprzedniego zdania (zob. (13)).

- (12) *Skutek jednakże jest taki, że znamy te postacie dosyć słabo, głównego bohatera nie wylączając.*
- (13) *Ale prawie wszyscy w pocie czoła dorabiali się pieniędzy. Nie wyłączając samego Francisca Matarazza, syna włoskiego handla-*



*rza ulicznego, zwanego dziś współwłaścicielem Brazylii; zaczął on przed laty od chałupniczej produkcji konserw ze smalcem.*

Według powyżej opisanych zasad zachowują się:

- *nie wyłączając kogoś lub czegoś / kogoś lub czegoś nie wyłączając*
- *nie licząc kogoś lub czegoś / kogoś lub czegoś nie licząc*
- *kogoś lub czegoś nie pomijając / nie pomijając kogoś lub czegoś*
- *nie mówiąc o kimś lub o czymś / o kimś lub o czymś nie mówiąc*
- *nie wspominając kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś // kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś nie wspominając*
- *nie nadmienając kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś // kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś nie nadmienając.*

Różnica w szyku zewnętrznym i wewnętrznym połączona jest z odmiennymi własnościami prozodycznymi analizowanych wyrażeń. Podczas gdy grupa antepozycyjna predystynowana jest do pełnienia funkcji dictum tematycznego (DT) w strukturze tematyczno-rematycznej (STR) wypowiedzi, grupa postpozycyjna pełni funkcję komentarza dorematycznego – wyrażenie, do którego się odnosi, jest nadrzędnym rematem zdania.

Poniższa tabela zbiera dotychczas zgromadzone wnioski, uwzględniając podział analizowanych wyrażeń na dwie grupy ze względu na ich domyślny wzorzec uporządkowania linearnego w szyku wewnętrznym i zewnętrznym:

**Tabela 3.** Szyk zewnętrzny analizowanych wyrażeń a ich uporządkowanie wewnętrzne i własności walencyjne

	<b>Grupa I: ante- i interpozycja</b>	<b>Grupa II: post- i interpozycja</b>
szyk	tendencja do stałości szyku wewnętrznego, ewentualne zmiany uporządkowania linearnego niezwiązane z ante- lub interpozycją w szyku zewnętrznym (zob. <i>nikomu nie ubliżając</i> tylko w interpozycji);	szyk wewnątrz zmienny i uwarunkowany pozycją w szyku zewnętrznym: w postpozycji [____uzupełnienie] <i>nie</i> [____]qc, w interpozycji: <i>nie</i> [____]qc [____uzupełnienie]

Tabela 3. Szyk zewnętrzny... cd.

	Grupa I: ante- i interpozycja	Grupa II: post- i interpozycja
walencja	tendencja do ograniczania uzupełnień Q-IM (wyjątek: <i>niczego nie ujmując komuś / czemuś</i> )	tendencja do zachowania uzupełnienia Q-IM z alternatywnym uzupełnieniem zdaniowym włącznie
wyrażenia	<ul style="list-style-type: none"> <li>• <i>nie wchodząc / nie wdając się w coś (zwykle: szczegóły)</i></li> <li>• <i>nie wymawiając</i></li> <li>• <i>nie wytykając</i></li> <li>• <i>nie wytykając palcem / nie wytykając nikogo palcem</i></li> <li>• <i>nie ubliżając / nie ubliżając komuś, ale także: nikomu nie ubliżając</i></li> <li>• <i>niczego nie ujmując komuś / czemuś</i></li> <li>• <i>nie ukrywając</i></li> <li>• <i>nie schlebając / nie schlebając komuś</i></li> <li>• <i>nie usprawiedliwiając / nie usprawiedliwiając kogoś lub czegoś</i></li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• <i>nie wyłączając kogoś lub czegoś / kogoś lub czegoś nie wyłączając</i></li> <li>• <i>nie licząc kogoś lub czegoś / kogoś lub czegoś nie licząc</i></li> <li>• <i>kogoś lub czegoś nie pomijając / nie pomijając kogoś lub czegoś</i></li> <li>• <i>nie mówiąc o kimś lub o czymś / o kimś lub o czymś nie mówiąc</i></li> <li>• <i>nie wspominając kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś // kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś nie wspominając</i></li> <li>• <i>nie nadmienając kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś // kogoś lub czegoś / o kimś lub o czymś nie nadmienając</i></li> </ul>

Źródło: opracowanie własne.

Zacznijmy od grupy I: jest ona wyraźnie bardziej jednorodna od II. Po pierwsze, wyrażenia należące do tej grupy otwierają prawostronną pozycję bądź dla wyrażenia w D., bądź – z pomocą przyimka *o* – dla wyrażenia w Msc., w obu wypadkach alternatywnie ze zdaniem uzupełniającym wprowadzanym przez *że* wraz z korelatem *to* w odpowiedniej formie w zdaniu nadrzędnym. Po drugie, wyrażenia *nie wyłączając* i *nie pomijając* są wzajemnie podstawialne z wyrażeniami *włączając*, *wliczając*, *licząc*, a więc pozostają względem siebie w dystrybucji identycznej, choć jedno z nich zawiera segment *nie*, a drugie – są tego segmentu pozbawione, por. przykłady (14)–(15):

- (14) *Dotyczyło to wszystkich liderów komunistycznych, nie wyłączając / nie pomijając Gomułki/Gomułki nie wyłączając / nie pomijając vs. włączając, wliczając, licząc.*

- (15) *W budynku szkolnym nie można palić papierosów. Dotyczy to zarówno nauczycieli, jak i uczniów, nie pomijając /nie wyłączając tych z najstarszych klas/ tych z najstarszych klas nie pomijając /nie wyłączając vs. włączając, wliczając, licząc.*

Wyrażenia te służą nadawcy do powiedzenia o obiektach / stanach rzeczy, o których była mowa w poprzedzającej części wypowiedzi, że tworzą one pewien zbiór ze względu na pewną własność, o której wcześniej w wypowiedzi jest mowa, i że obiekt / stan rzeczy, do którego odnosi się uzupełnienie wypowiedzenia quasi-imiesłowowego, również do tego zbioru należy (relacja inkluzji). Służą one zatem do powiedzenia czegoś o tym, co już zostało powiedziane (właściwości metatekstowe), i są wzajemnie podstawialne w tego typu kontekstach, a ich użycie nie wiąże się ze zmianą sensu całej wypowiedzi. Uprawnione jest zatem wnioskowanie, że są one produktem jednostki operacyjnej.

Przypomnijmy, że według A. Bogusławskiego operacje (inaczej jednostki operacyjne) to „obiekty, które tworzą KSS<sup>6</sup> z KSS przez określoną modyfikację tych ostatnich” (Bogusławski 1988: 177). KSS stanowiące podstawę operacji nazywamy operandami, a KSS produkty operacji – rezultatami. Przy czym rezultanty jednej operacji mogą być operandami innej. Ze względu na obecność lub brak segmentu *nie* oraz własności semantyczne czasowników źródłowych mamy w tym wypadku do czynienia z dwiema jednostkami operacyjnymi. Dlatego poniżej proponuję rozwiązanie w postaci 2 odrębnych operacji:

**Ryc. 1.** Operacja 1: dla wyrażen z ciągami typu *włączając, wliczając, uwzględniając*

[ ]ąc

[forma imiesłowu przysłówkowego współczesnego czasownika oznaczającego działanie skutkujące tym, że każdy X należy do zbioru Y]

[ ], [ ]ąc [kogoś/coś: B.]

[homograficzne z formą imiesłowu w/w czasownika wyrażenie, za pomocą którego ktoś, mówi o  $X_1, X_2, \dots, X_n$ , że tworzą zbiór Y ze względu na właściwość P i że także  $Z \in Y$  i nie jest tak, że  $Z \notin Y$ ]

Źródło: opracowanie własne.

<sup>6</sup> KSS – kontrastywny segment sylabiczny.

**Ryc. 2.** Operacja 2: dla wyrażeń z ciągami typu *nie wyłączając, nie pomijając*

[ ]ąc

[forma imiesłowu przysłówkowego współczesnego czasownika oznaczającego działanie skutkujące tym, że żaden  $x$  nie należy do zbioru  $Y$ ]

[ ], nie [ ]ąc [kogoś/czegoś:  $D$ .]

[wyrażenie składające się z segmentu *nie* oraz segmentu homograficznego z formą imiesłowu w/w czasownika, za pomocą którego ktoś <sub>$i$</sub>  mówi o  $X_1, X_2, \dots, X_n$ , że tworzą zbiór  $Y$  ze względu na właściwość  $P$  i że także  $Z \in Y$  i nie jest tak, że  $Z \notin Y$ ]

Źródło: opracowanie własne.

(14a) *Mówiąc, że dotyczyło to (P) wszystkich liderów komunistycznych ( $X_1, X_2, \dots, X_n \in Y$  ze względu na  $P$ ), nie wyłączając Gomułki / włączając Gomułkę, mówię, że dotyczyło to również Gomułki i nie inaczej ( $Z \in Y$  ze względu na  $P$ ), choć ktoś mógłby powiedzieć, że było inaczej.*

Logiczną konsekwencją własności semantycznych jednostki operacyjnej jest pozycja jej rezultanta w szyku zewnętrznym, tj. inter- lub postpozycja względem części wypowiedzenia zawierającego odniesienie do obiektów/ stanów rzeczy, o których orzekana jest własność bycia zbiorem. Obiekt /stan rzeczy, o którym jest mowa, że również należy do tego zbioru, wskazany jest za pomocą wyrażenia uzupełniającego quasi-imiesłów z sekwencją *nie* (lub bez niej).

Podobnie rzecz się ma w wypadku wyrażeń takich jak *nie nadmieniając, nie wspominając* czy *nie mówiąc*, które również służą do włączania obiektu / stanu rzeczy, nazwanego za pomocą wyrażenia stanowiącego ich uzupełnienie, do zbioru obiektów / stanów rzeczy, którym przypisana jest pewna własność. Od wyrażeń typu *nie wyłączając, nie pomijając* różnią je jednak dwie rzeczy. Po pierwsze, w części wypowiedzenia, do którego komentarz metatekstowy się odnosi, mowa jest zazwyczaj o jednym obiekcie / stanie rzeczy (ktoś <sub>$i$</sub>  mówi o  $X_1$  ( $X_2, \dots, X_n$ ), że jest  $Y$ ). Po drugie, wyrażenia te służą przede wszystkim do swobodnego mówienia przez nadawcę o tym, czego nie mówi bądź nie powie:

- (16) „Cykl jowiszowy” zmian pogody – to przypomnienie, że około roku 90-tego ub. wieku też mieliśmy takie „przyspieszenie” zakończone silnym przymrozkiem w końcu kwietnia, co spowodowało wielkie zniszczenia w drzewostanach, o mniejszych roślinach nie nadmienając /nie wspominając / nie mówiąc.
- (17) Netykieta bowiem ani w poezji, ani w jakiegokolwiek zresztą publicystyce, nie nadmienając/mówiąc/wspominając o esejach, nie zobowiązuje, ponieważ w tym konkretnym przypadku, literacki portal zastępuje literackie czasopisma, które w czasach tzw. transformacji zmarły śmiercią tragiczną!

Ta własność „mówienia o niemówieniu” charakterystyczna jest dla wielu omawianych tu wyrażen z segmentem *nie* i można ją scharakteryzować następująco: (a) nie mówię, że Z jest Y; (b) jeśli  $X_1 (X_{2...n})$  jest Y, to Z jest Y i nieprawda, że jeśli Z nie jest Y, to  $X_1 (X_{2...n})$  jest Y. Przy czym część (a) powyższej charakterystyki stanowi wynik wnioskowania pragmatycznego. Z punktu widzenia Grice’owskich maksym konwersacyjnych wyrażenia te służą bowiem powiedzeniu, że przypisanie Z własności Y jest tak oczywiste, że mówienie o tym byłoby naruszeniem zasady ilości (‘mów tyle, ile trzeba’). Ten dodatkowy zabieg, oparty na mechanizmie uogólnionej implikatury konwersacyjnej (Levinson 2000: generalized conversational implicature), regularnie towarzyszy tworzeniu rezultatów operacji jednostki operacyjnej zapisanej powyżej, ale należy do sfery wnioskowania pragmatycznego, a nie semantyki jednostki operacyjnej. Dlatego dla wyrażen tych proponuję rozwiązanie w postaci zapisu poniższej operacji:

**Ryc. 3.** Operacja 3: *nie nadmienając, nie wspominając, nie mówiąc*

[ ]ąc

[forma imiesłowu przysłówkowego współczesnego czasownika  
oznaczającego powiedzenie czegoś o czymś]

[ ], nie [ ]ąc o [kims/czymś: Msc.]

[wyrażenie składające się z segmentu *nie* oraz segmentu homograficznego z formą imiesłowu w/w czasownika, za pomocą którego ktoś<sub>i</sub> mówi o  $X_1 (X_2... X_n)$ , że jest Y i jeśli  $X_1 (X_{2...n})$  jest Y, to Z jest Y i nieprawda, że jeśli Z nie jest Y, to  $X_1 (X_{2...n})$ ]

Również w wypadku grupy II użycie większości wyrażen metatekstowych z segmentem *nie* wiąże się z jednoczesnym uruchomieniem wnioskowania opartego na uogólnionej implikaturze konwersacyjnej. Wyjątek od tej reguły stanowią wyrażenia z *nie wytykając palcami* i *nie wchodząc / nie wdając się w coś*.

W grupie tej za leksykalną jednostkę języka można uznać wyrażenie *nie wytykając (nikogo) palcem / palcami*, różne jednak od samego *nie wytykając*, o którym mowa będzie dalej. Spełnia ono kryteria, postulowane przez A. Bogusławskiego w wypadku jednostek językowych i jest wyrażeniem wielosegmentowym o stałej postaci.

- (18) *Najbardziej przykre jest to, że jest wśród nas wielu takich – nie wytykając palcami – którzy bez najmniejszego trudu mogliby podzielić się z innymi, ale wyznają chyba zasadę, że lepiej stracić, a nie dać.*

Jest to jednostka, za pomocą której nadawca mówi o kimś / czymś, że nie powie, o kim mowa i nie jest tak, że odbiorca nie wie, o kim mowa. Przy czym należy zaznaczyć, że i w tym wypadku wnioski oparte na mechanizmie uogólnionej implikatury konwersacyjnej wydaje się nieuchronne: skoro nadawca mówiąc o obiekcie X zastrzega się, że nie powie, o kim mówi, a jednocześnie zakłada, że odbiorca wie, o kim mowa (X) i wie, że to, co jest powiedziane o X, jest dla X niekorzystne, to mówiąc to, co mówi, zarazem kieruje na dany obiekt X uwagę odbiorcy, metaforycznie wskazując go palcem. Tym, co odróżnia tę jednostkę od innych analizowanych w tej grupie wyrażen jest jednak właśnie wspomniana nadwyżka znaczeniowa, polegająca na odwołaniu się do wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy dotyczącej tego, o kim mowa ('ty i ja wiemy, o kim mowa; nie mówię, o kim mowa') i to właśnie – wraz z odrębnością własności składniowych i dystrybucją – przesądza o tym, że wyrażenie to należy uznać za nieciąglą jednostkę leksykalną, a nie produkt operacji.

Znaczenie jednostki *nie wytykając (nikogo) palcem / palcami* można przybliżyć następująco:

- 'X jest taki, że ktoś<sub>i</sub> i ktoś<sub>j</sub> wiedzą, że X jest P;  
ktoś<sub>i</sub> mówiąc o X, że jest P, mówi, że nie powie, o kim mowa',

gdzie *ktoś<sub>i</sub>* to nadawca wypowiedzi, a *ktoś<sub>j</sub>* – odbiorca.

- (18a) *Najbardziej przykre jest to, że jest wśród nas wielu takich – nie wytykając palcami – którzy bez najmniejszego trudu mogliby podzielić się z innymi, ale wyznają chyba zasadę, że lepiej stracić, a nie dać: mówią, że jest wśród nas wielu takich, którzy mogliby się dzielić z innymi, ale tego nie robią, mówię, że nie powiem, o kim mowa; ty i ja wiemy, o kim mowa.*

Przyglądając się przykładom takim, jak (19) i (20), ilustrującym typowy sposób użycia wyrażen *nie wchodząc / nie wdając się w coś*, można zauważyć, że są one umieszczane zazwyczaj w kontekście dłuższej wypowiedzi dotyczącej serii wzajemnie powiązanych czasowo i przyczynowo-skutkowo zdarzeń czy też stanów rzeczy następujących pomiędzy zdarzeniami / stanami rzeczy X i Y, o których mowa jest w sposób eksplicytny w wypowiedzi. Posłużenie się przez nadawcę któryms z tych wyrażen oznacza, że nadawca – *ktoś*<sub>i</sub> mówi, że (a) zdarzyło się X i Y, (b) pomiędzy X i Y nastąpiły inne zdarzenia / stany rzeczy, (c) o których nie mówi zgodnie z zasadą ‘mów na temat’ i ‘mów tyle, ile trzeba’, (d) *ktoś*<sub>i</sub> mówi, że Y jest skutkiem / wynikiem X i zdarzeń / stanów rzeczy po nim następujących / z nim związanych. Przy czym należy pamiętać, że nie mamy tu do czynienia z wynikaniem w sensie logicznym, lecz jedynie ze sposobem ujęcia pewnego procesu mentalnego przez nadawcę. Pełniące funkcję uzupełnienia wyrażenie takie jak *szczególności, detale, drobiazgi*, ale też *polemikę, dyskusję* (zwykle z określeniami typu *zbędną, niepotrzebną*) służą do powiedzenia, że to, co zostało pominięte, zdaniem nadawcy nie jest istotne dla całości wyводу i odbiorca niczego nie traci, nie mając tej wiedzy (por. powyżej (c) zasada ilości i relewancji). Dla istoty rzeczy ważne jest bowiem zdarzenie / stan rzeczy X i to, co nadawca wywnioskował / streścił na podstawie własnej wiedzy na dany temat, a następnie przedstawił odbiorcy w postaci zdarzenia / stanu rzeczy / zdania Y.

- (19) *Travolta z kumplami bierze zakładników, a jednej kobiecie przypina bombę. Nie wchodząc w szczególności, na skutek nie do końca profesjonalnej akcji policji, przypięta bomba raczy się aktywować...*
- (20) *Aby wprowadzić film do multipleksów, należy zamówić przynajmniej 40 kopii plus ponieść koszty reklamy (w sumie ok. 0,5 mln zł).*



*Nie wdając się w szczegóły, zwrot zainwestowanej kwoty nastąpiłby, gdyby do kin poszło 70 tys. widzów.*

W wypadku tego wyrażenia kwestią dyskusyjną jest niemal wszystko – począwszy od jego statusu (leksykalna jednostka języka czy produkt jednostki operacyjnej) aż po kształt. Jeśli bowiem przyjąć, że jest to jednostka leksykalna, to pociągnie to za sobą natychmiast dwa kolejne problemy: (a) czy segmenty *nie wchodząc w* i *nie wdając się w* są wariantami, (b) czy jednostka ta otwiera prawostronne uzupełnienie, czy też wyrażenia takie jak *szczegóły, detale, drobiazgi* są również segmentami wariantywnymi. Z kolei przyjęcie interpretacji operacyjnej uniemożliwia to, że miałyby ona dwa operanda, tworzące klasę zamkniętą, gdyż niedającą się uogólnić za pomocą żadnej reguły. Bez możliwości określenia własności operandów nie sposób mówić o jednostce operacyjnej. Zarazem wyrażenia te nie zachowują własności imiesłowów przysłówkowych, gdyż mają inne znaczenie oraz własności składniowe i prozodyczne. Należy zatem przyjąć, że są to dwie jednostki leksykalne o dystrybucji identycznej, kookurentne z wypowiedzeniem bazowym i otwierające prawostronnie miejsce dla uzupełnienia: (1) *nie wdając się w coś*, (2) *nie wchodząc w coś*, a ich znacznie można przybliżyć następująco:

*ktoś<sub>i</sub> mówi, że*

i. X jest P;

ii. wie, że Y (Y<sub>1</sub>, Y<sub>2...n</sub>) jest P(P<sub>1</sub>, P<sub>2...n</sub>) i nie mówi o Y (Y<sub>1</sub>, Y<sub>2...n</sub>), że jest P(P<sub>1</sub>, P<sub>2...n</sub>)

iii. to, że Z jest P, wynika z (i)-(ii).

Przyjrzyjmy się teraz pozostałym wyrażeniom z tej grupy i ich wybranym przykładom:

*nie wymawiając, nie wypominając, nie wytykając, nie ubliżając, nie uchylbiając, niczego nie ujmując komuś / czemuś nie ukrywając, nie schlebając / nie schlebając komuś, nie usprawiedliwiając / nie usprawiedliwiając kogoś lub czegoś:*

(21) *I tak - zwrotka po zwrotce, a zebralo się ich, nie wymawiając / nie wypominając / nie wytykając – dwadzieścia*

*osiem, parafianka, pani Krystyna Husarz, spisuje curriculum vitae pracownitego księdza Legowicza.*

- (22) *Znim rozmawiać poważnie, to jak z dzieckiem... nie ubliżając / nie uchylać dzieciom, jego się nie da przekonać, uważa, że zawsze wszystko jest ok.*
- (23) *Co u Tokarczuk, niczego nie ujmując jej książce, jest zaledwie zapowiedzią, u Myśliwskiego stało się spełnieniem.*
- (24) *Okazało się, iż przy jego nazwisku widnieją tylko dwa ważne głosy. – Wydało mi się to niemożliwe, chociażby z tego względu, iż głosowała na mnie małżonka, głosował syn i – nie ukrywając – ja sam. Jednym słowem powinienem mieć przynajmniej trzy głosy, a nie dwa – analizuje.*
- (25) *Fakt, jestem łatwowierna, można mnie łatwo oszukać, ale (nie schlebiamy sobie) też sympatyczna i oddana.*
- (26) *Apeluje o odmalowanie pasów dla pieszych na Osiedlu Piast, które od ponad 1.5 roku są niewidoczne. Nie usprawiedliwiają nikogo – ciężko zauważyć pieszego na czarnej jezdni.*

Choć w poszczególnych przykładach zostały użyte różne wyrażenia, to jednak w znaczeniu tych zdań powtarza się wspólny komponent. Przykładowo w zdaniu (23) nadawca zastrzega się, że mówiąc o książce Tokarczuk, co powiedział, niczego jej nie ujmował, a zestawienie Tokarczuk z Myśliwskim nie miało służyć umniejszeniu tej pierwszej. W (26) nadawca mówi, że zachodzi pewien stan rzeczy (*ciężko zauważyć pieszego na czarnej jezdni*) i że wie, że ktoś mógłby powiedzieć, że nadawca - mówiąc o tym w kontekście niewidocznych pasów – usprawiedliwia kogoś (w domyśle: siebie). Dlatego mówi, że tak nie jest – nie usprawiedliwia nikogo (czyli siebie). Podobnej analizy można dokonać także dla pozostałych przykładów, a różnice między nimi dotyczyć będą komponentu znaczeniowego, kluczowego dla znaczenia czasowników źródłowych. Zależność tę można oddać za pomocą poniższego schematu:

mówiąc o kimś lub czymś<sub>y</sub> coś P, ktoś<sub>i</sub>  
 i. wie, że istnieje ktoś<sub>x</sub>, kto jest gotów powiedzieć, że to źle mówić P [mówić tak to \_\_\_\_\_<sub>vinf</sub>];

ii. mówi, że powiedzieć o kimś lub czymś<sub>y</sub> coś P to nie to samo co [\_\_\_\_\_v<sub>inf</sub>]

gdzie za [\_\_\_\_\_v<sub>inf</sub>] podstawić można czasowniki: *wymawiać*, *wypominać*, *wytykać*, *ubliżać*, *ujmować*, *ukrywać*, *schlebiać* czy *usprawiedliwiać*. Wyrażenia te na pierwszy rzut oka wydają się więc idealnymi kandydatami na rezultanty jednostki operacyjnej. Zarazem jednak ich wspólne cechy znaczeniowe są zbyt ogólne, aby można je było sformułować w postaci reguły pozwalającej przewidzieć, które czasowniki mogłyby pełnić funkcję operandów, a które nie. Dla czasowników *wymawiać*, *wytykać*, *wypominać* takie rozwiązanie można zastosować.

**Ryc. 4.** Operacja 4: *nie wymawiając, nie wytykając, nie wypominając*

[\_]ąc

[forma imiesłowa przysłówkowego współczesnego czasownika z komponentem znaczeniowym postaci: ktoś<sub>i</sub> powiedział coś takiego, że przypomniał komuś, że S jest P; ktoś<sub>i</sub> mówi, że to źle, że S jest P]

[\_\_\_\_], nie [\_\_\_\_]ąc

[wyrażenie składające się z segmentu *nie* oraz segmentu homograficznego z formą imiesłowa w/w czasownika, za pomocą którego ktoś<sub>i</sub> mówi, że wie, że istnieje ktoś<sub>x</sub>, kto jest gotów powiedzieć, że to źle mówić „P” [mówić tak to \_\_\_\_\_v<sub>inf</sub>];  
ii. mówi, że powiedzieć o kimś lub czymś<sub>y</sub> coś P to nie to samo co [\_\_\_\_\_v<sub>inf</sub>]

Źródło: opracowanie własne.

W wypadku pozostałych wyrażen w tej grupie nie ma jednak wspólnego mianownika w postaci wspólnego komponentu znaczeniowego o odpowiednim stopniu ogólności i szczegółowości zarazem. Nie są one zatem produktami jednostki operacyjnej. Niektóre z nich były opisywane jako jednostki leksykalne (por. np. *nie nie ujmując komuś* w PJZ, *nie da się ukryć, że* w PJZ, *nie ukrywam, że* w VPA) i najprawdopodobniej to one stały się matrycą do tworzenia kolejnych wyrażen o analogicznej funkcji. W dalszym ciągu istnieją konteksty, w których można podtrzymać ich kwalifikację jako jednostek leksykalnych. Niemniej liczne są wszakże konteksty ze zredukowanymi

uzupełnieniami tych wyrażeń, co sygnalizuje postępujący proces zmiany językowej:

- (27) *O poufnych rzeczach mowa będzie, a on, niczego nie ujmując, z kondotierstwa żyje.*
- (28) *To dużo silniejsza baza niż mamy - niczego nie ujmując - w skokach narciarskich.*

Wyrażenie z segmentem *nie ujmując* uległo stopniowej deleksykalizacji, uzyskując w efekcie postać składającą się z mniejszej liczby stałych segmentów i większej liczby uzupełnień (por. np. *nie ujmując komuś czegoś*).

Jednocześnie jednak nie można o wyrażeniach typu *nie schlebając, nie ukrywając, nie usprawiedliwiając* powiedzieć, że są po prostu konstrukcjami składniowymi składającymi się z imiesłowowych form czasownika, gdyż wykluczają opisane powyżej właściwości.

Dodatkowo sytuację komplikuje fakt, że z użyciem tych wyrażeń ściśle związany jest mechanizm wnioskowania konwersacyjnego. Wypowiedzi, w których zostały one użyte, niosą bowiem dodatkową treść: jeśli nadawca zastrzega się, że nie powiedział czegoś w określony sposób, to znaczy, że uwzględnia możliwość, że ktoś mógłby to właśnie w ten sposób zrozumieć. Mówiąc tak, niejako wyprzedza w ten sposób interpretację odbiorcy. Paradoks takiego działania polega jednak na tym, że wszelkie „mówienie o niemówieniu czegoś” czy „niemówieniu w określony sposób” sprawia, że właśnie na ten aspekt wypowiedzi kieruje się uwaga odbiorcy. To, czy nadawca celowo dąży do uruchomienia u odbiorcy tego mechanizmu interpretacyjnego, jest już kwestią całkowicie odrębną i niezwiązaną ani z semantyką, ani pragmatyką języka, lecz z procesami neurokognitywnymi.

\*

Podsumowując, można stwierdzić, że proces zmiany językowej w wypadku analizowanych wyrażeń przebiega niejednolicie. Wyrażenia o podobnym znaczeniu mogą bowiem mieć odmienny status językowy (jednostka leksykalna – rezultat jednostki operacyjnej – wyrażenie, niebędące jeszcze jednostką języka i zarazem niebędące już konstrukcją składniową z imiesłowem przysłówkowym). Spośród analizowanych wyrażeń status jednostek leksy-

kalnych mają jedynie *nie wytykając (nikogo) palcem / palcami, nie wchodząc w coś i nie wdając się w coś* oraz *nie ujmując komuś czegoś*, przy czym dwa z nich uległy częściowej deleksykalizacji, uzyskując w efekcie postać składającą się z mniejszej liczby stałych segmentów i większej liczby uzupełnień (*nie wchodząc w szczegóły* → *nie wchodząc w coś; niczego komuś nie ujmując / nie ujmując komuś czegoś*).

Wyrażenia z segmentami (1) *nie wyłączając, nie pomijając*, (2) *nie nadmienając, nie wspominając, nie mówiąc*, (3) *nie wymawiając, nie wytykając, nie wypominając* są rezultatami trzech jednostek operacyjnych. Status wyrażen *nie schlebając, nie ukrywając, nie usprawiedliwiając* jest niemożliwy do określenia w ramach przyjętych w artykule założeń: nie są one bowiem rezultatami jednostek operacyjnych ani jednostkami leksykalnymi, zarazem jednak utraciły już status konstrukcji składniowych z formami imiesłowowymi czasownika.

Wyodrębnianie się analizowanych w artykule wyrażen wiąże się z następującymi procesami zachodzącymi równoległe w języku polskim:

- 1) fleksyjne formy imiesłowu przysłówkowego są coraz rzadziej używane,
- 2) ulegają one zanikowi bądź też procesowi zmiany językowej takiej, że stopniowo się degramatyzują,
  - a. leksykalizują, tworząc leksykalne jednostki języka,
  - b. wtórnie gramatyzują, tworząc wyrażenia pełniące funkcję komentarzy metatekstowych, będące rezultatami jednostek operacyjnych,
- 3) część tych form, która została już wcześniej utrwalona w języku w postaci jednostek leksykalnych zawierających segment homograficzny z imiesłowem przysłówkowym, pod wpływem procesu wtórnej gramatyzacji ulega częściowej deleksykalizacji i pełni funkcję matrycy do tworzenia kolejnych wyrażen metatekstowych o analogicznych własnościach.

### Skróty

GWJP: GRZEGORCZYKOWA R., LASKOWSKI R., WRÓBEL H. (red.), 1998, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa: PWN.

ISJP: BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa: PWN.

- NKJP: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*: PRZEPIÓRKOWSKI A., BAŃKO M., GÓRSKI R. G., LEWANDOWSKA-TOMASZCZYK B., 2012, *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, Warszawa.
- PJZ: BOGUSŁAWSKI A., WAWRZYŃCZYK J., 1993, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa: UW.
- SGPP: GROCHOWSKI M., KISIEL A., ŻABOWSKA M., 2014, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków: PAU.
- SPOKES – Conversational Corpus Data: PĘZIK, P., 2015, Spokes – a Search and Exploration Service for Conversational Corpus Data, w: *Selected Papers from the CLARIN 2014 Conference, October 24–25, 2014, Soesterberg, The Netherlands*, Linköping: Linköping University Electronic Press, s. 99–109.
- USJP: DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa: PWN.
- VPA: BOGUSŁAWSKI A., DANIELEWICZOWA M., 2005, *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa: Elma Books.
- WSJP: ŻMIGRODZKI P., red., 2007–2016, *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków. (Pozyskano z: <http://www.wsjp.pl>).

### Bibliografia

- ANTAS J., 1991, *O mechanizmach negocjowania. Wybrane semantyczne i pragmatyczne aspekty negacji*, Kraków: Universitas.
- VAN DER AUWERA J., 2002, More thoughts on degrammaticalization, w: I. Wischer, G. Diewald (red.), *New Reflections on Grammaticalization* [Typological Studies in Language 49], Amsterdam: John Benjamins, s. 19–29.
- BARTNICKA-DĄBKOWSKA B., 1970, *Adiektywizacja imiesłowów w języku polskim*, Warszawa: PWN.
- BIRZER S., 2015, *Generally speaking*, connectivity and conversation management combined: the functions of Russian *voobščę govorja* and Polish *ogólnie mówiąc*, *Russian Linguistics* 39/1, s. 81–115.
- BOGUSŁAWSKI A., 1975, O negacji, w: E. Janus (red.), *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, Wrocław etc.: Ossolineum, s. 137–143.
- BOGUSŁAWSKI A., 1976, Presupozycja a negacja, w: M. R. Mayenowa (red.), *Semantyka tekstu i języka*, Wrocław: Ossolineum, s. 35–50.
- BOGUSŁAWSKI A., 1977, *Problems of the thematic-rhematic structure of sentences*, Warszawa: PWN.
- BOGUSŁAWSKI A., 1979, Performatives or metatextual comments? On the cognitive and non-cognitive linguistic conventions, *Kwartalnik Neofilologiczny* XXVI, z. 3,

- s. 301–326 (przedr. w: A. Bogusławski, 1994, *Sprawy słowa*, Warszawa: Veda, s. 58–77).
- BOGUSŁAWSKI A., 1988, Preliminaria gramatyki operacyjnej, tłum. R. Gozdawa-Gołębiowski, *Polonica XIII*, s. 163–223. Oryginalne wydanie: A. Bogusławski, 1978, Towards an operational grammar, *Studia Semiotyczne VIII*, s. 29–90.
- BOGUSŁAWSKI A., 1992, *Two essays on inflection*, Warszawa: Energeia.
- BOGUSŁAWSKI A., 1994, *O niektórych operacjach asemantycznych w języku polskim*, w: P. Jacobsen, J. S. Jensen, R. Klukowska (red.), *En Slavist i humanismens tegn. Festskrift till Kristine Heltberg*, Kopenhaga: Reitzel, s. 8–15.
- BOGUSŁAWSKI A., 1998, O negacji w konstrukcjach z czasownikiem *chcieć*, w: E. Jędrzejko (red.), *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, Katowice: Wydawnictwo UŚ, s. 105–127.
- BOGUSŁAWSKI A., 2003, *Aspekt i negacja*, Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej UW.
- BOJAŁKOWSKA K., 2010, *Opis składniowy imiesłowów przysłówkowych we współczesnym języku polskim*, Toruń: Wyd. Naukowe UMK.
- BRINTON L., 2012, “The ghosts of old morphology”. Lexicalization or (de)grammaticalization?, w: K. Davidse, T. Mortelmans, L. Brems, T. Breban (red.), *Grammaticalization And Language Change: New Reflections*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- BRINTON L., TRAUGOTT E.C., 2005, *Lexicalization and Language Change*, Cambridge: CUP.
- DOBACZEWSKI A., 1998, *Cechy składniowe i semantyczne polskich dopowiedzeń potwierdzających*, Warszawa: KLF UW.
- DOBACZEWSKI A., 2018, *Powtórzenie jako zjawisko tekstowe i systemowe. Repetycje, reduplikacje i quasi-tautologie w języku polskim*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- DOBACZEWSKI A., SOBOTKA P., ŻUROWSKI S., 2018, *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich. Od zleksykalizowanych podwojeń do regularnych układów repetycyjnych*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- DRYER M. S., HASPELMATH M. (red.), 2011, *The world atlas of language structures online*, Munich: Max Planck Digital Library; [online] <http://wals.info>.
- FERET A. S., 2005, *Das Partizip im Deutschen und Polnischen*, Frankfurt /M.–New York: Peter Lang.
- GRESZCZUK B., 1993, *Składniowe wykładniki negacji i ich funkcje w historii języka polskiego*, Rzeszów: Wydawnictwo WSzP w Rzeszowie.
- GRICE P.H., 1977, Logika a konwersacja, tłum. J. Wajszczuk, *Przegląd Humanistyczny* 6, s. 85–99.
- GROCHOWSKI M., 1976, O pojęciu elipsy, *Pamiętnik Literacki* 67/1, s. 121–136.



- GROCHOWSKI M., 1978, Czy zjawisko elipsy istnieje? w: M.R. Mayenowa (red.), *Tekst. Język. Poetyka. Zbiór studiów*, Wrocław: Ossolineum, s. 73–85.
- GROCHOWSKI M., 1984, Składnia wyrażen polipredykatywnych, w: Grochowski M., Karolak S., Topolińska Z. (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa: PWN.
- GROCHOWSKI M., 1986, *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Wrocław: Ossolineum.
- GROCHOWSKI M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków: Wydawnictwo IJP PAN.
- GROCHOWSKI M., 2001, Nieciągłe jednostki języka z segmentem *nie*. Wybrane problemy składni zewnętrznej, wewnętrznej i leksykografii (tezy), w: M. Balowski, W. Chlebda (red.), *Frazeografia słowiańska*, Opole: Uniwersytet Opolski, s. 82–84.
- GROCHOWSKI M., 2002, *Wielowyrazowe jednostki funkcyjne. Wprowadzenie do problematyki*, w: Lewicki M. (red.), *Problemy frazeologii europejskiej V*, Lublin: Norbertinum, s. 43–50.
- GROCHOWSKI M., 2007a, O kwalifikacji gramatycznej jednostek o postaci *nie*, w: J. Kamper-Warejko, J. Kulwicka-Kamińska, K. Nowakowska (red.), *Z przeszłości i terażniejszości języka polskiego. Księga pamiątkowa dedykowana Teresie Friedelównie*, Toruń: Wyd. Naukowe UMK, s. 273–279.
- GROCHOWSKI M., 2007b, *Partykuły właściwe o postaci związków frazeologicznych. Wprowadzenie do opisu*, w: M. Lewicki (red.), *Problemy frazeologii europejskiej VIII*, Lublin: Norbertinum, s. 77–87.
- GROCHOWSKI M., KISIEL A., ŻABOWSKA M., 2014, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków: PAU.
- GRYBÓŚ A., 1975, *Rozwój funkcji składniowej imiesłowów nieodmiennych w języku polskim: związki z nomen*, Wrocław: Ossolineum.
- HORN L.R., 1989 (2001), *A natural history of negation*, Chicago: University of Chicago Press.
- HOPPER P.J., TRAUGOTT E.C., 2003, *Grammaticalization*, 2nd edn. Cambridge: CUP.
- JADACKA H., 2005, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa: PWN.
- JESPERSEN O., 1917, *Negation in English and other languages*, Kopenhaga: Kongelige Danske Videnskabernes Selskab.
- KLESZCZOWA K., 2015, *U źródeł polskich partykuł: derywacja funkcjonalna, przemiany, zaniki*, Katowice: Wyd. UŚ.
- KLESZCZOWA K., SZCZEPANEK A., 2014, *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, Katowice: Wyd. UŚ.
- KORTMANN B., KÖNIG E., 1992, Categorical reanalysis: The case of deverbal prepositions, *Linguistics* 30, s. 671–697.

- LASKOWSKI R., 1984, Podstawowe pojęcia morfologii, w: Grzegorzyczkowa R., Laskowski R., Wróbel R., *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa: PWN, s. 9–60.
- LASKOWSKI R., 1998, Zagadnienia ogólne morfologii, w: Grzegorzyczkowa R., Laskowski R., Wróbel R., *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa: PWN, s. 27–86.
- LEHMANN CH., 2002, New reflections on grammaticalization and lexicalization, w: I. Wischer, G. Diewald (red.), *New Reflections on Grammaticalization* [Typological Studies in Language 49], Amsterdam: John Benjamins, s. 1–18.
- LEVINSON C.S., 2000, *Presumptive meanings: the theory of generalized and conversational implicature*, Cambridge: The MIT Press.
- MAĆKIEWICZ J., 1999, *Słowo o słowie: potoczna wiedza o języku*, Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- MOROZ A., 2007, O wtrąceniach z segmentem *nie mówiąc*, w: J. Kamper-Warejko, J. Kulwicka-Kamińska, K. Nowakowska (red.), *Z przeszłości i terażniejszości języka polskiego. Księga pamiątkowa dedykowana Teresie Friedelównie*, Toruń: Wyd. Naukowe UMK, s. 187–194.
- MOROZ A., 2010, *Parenteza ze składnikiem czasownikowym we współczesnym języku polskim*, Toruń: Wyd. Naukowe UMK.
- NORDE, M., 2009, *Degrammaticalization*, Oxford: OUP.
- OŻÓG K., 1990, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków: UJ.
- OŻÓG K., 1997, Operatory metatekstowe w polszczyźnie potocznej, w: T. Ampel (red.), *Z polszczyzny historycznej i współczesnej*, Rzeszów: Wyd. WSP, s. 129–137.
- PIEKARCZYK D., 2013, *Metafory metatekstowe*, Lublin: Wyd. UMCS.
- PSTRYGA A., 2010, *Słowotwórcza kategoria negacji. Prefiksalne negatywa czasownikowe we współczesnym języku polskim i rosyjskim*, Gdańsk: Wyd. UG.
- RAMAT P., 1992, Thoughts on degrammaticalization, *Linguistics* 30(3), s. 549–560.
- RODAK R., 2007, *Różne wcielenia negacji. O typach znaczeń negatywnych w procesie interpretacji wypowiedzi przestawiających*, Łask: Oficyna Wydawnicza LEXEM.
- SALONI Z., ŚWIDZIŃSKI M., 1998, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa: PWN.
- SMITH S.B., 1978, *Meaning and negation*, The Hague: Mouton.
- SOKOŁOWSKA T., 1976, *Funkcje składniowe imiesłówów nieodmiennych w języku polskim XVII w.*, Wrocław: Ossolineum.
- STĘPIEŃ M., 2014, *Wyrażenia parentetyczne w strukturze wypowiedzi – właściwości semantyczne, składniowe, prozodyczne*, Warszawa: BEL Studio.

- STĘPIEŃ M., 2015, To samo czy inne? Właściwości prozodyczne tzw. wyrażeń quasi-imiesłowowych, w: M. Danielewiczowa, J. Bilińska, K. Doboszyńska-Markiewicz, J. Zaucha (red.), *Sens i brzmienie*, Warszawa: Wyd. UKSW, s. 145–169.
- STĘPIEŃ M., 2017, Walencja czasowników a problem „dziedziczenia” własności walencyjnych przez quasi-imiesłowy przysłówkowe, *Prace Filologiczne LXX*, s. 411–432.
- STĘPIEŃ M., 2018a, Jak badać składnię wielosegmentowych wyrażeń metatekstowych? Na przykładzie wyrażeń *(że)by nie i że nie*, w: A. Dobaczewski, A. Moroz, P. Sobotka (red.), *Sens i konwencje w języku. Studia dedykowane Profesorowi Maciejowi Grochowskiemu*, Toruń: Wyd. Naukowe UMK, s. 325–344.
- STĘPIEŃ M., 2018b, Właściwości walencyjne polskich jednostek metatekstowych o genezie czasownikowej, *Prace Filologiczne LXXII*, s. 371–381.
- TRAUOGOTT E.C., DASHER R.B., 2002, *Regularity in semantic change*, (Cambridge Studies in Linguistics 97), Cambridge: CUP.
- WAJSZCZUK J., 1997, *System znaczeń w obszarze spójników polskich*, Warszawa: KLF UW.
- WAJSZCZUK J., 2005, *O metatekście*, Warszawa: KLF UW.
- WEISS D., 1975, *Syntax und Semantik polnischer Partizipialkonstruktionen: im Rahmen einer generativ-transformationellen Sprachbeschreibung*, Bern: Peter Lang.
- WEISS D., 2005, Nowe przyimki o pochodzeniu imiesłowowym?, w: M. Grochowski (red.), *Przysłówki i przyimki. Studia ze składni i semantyki języka polskiego*, Toruń: Wyd. Naukowe UMK, s. 177–208.
- WIERZBICKA A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław: Ossolineum.
- WIERZBICKA A., 1971, Metatekst w tekście, w: M. R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław: Ossolineum, s. 105–121.
- WINIARSKA J., 2001, *Operatory metatekstowe w dialogu telewizyjnym*, Kraków: Universitas.
- WRÓBEL H., 1975, *Składnia imiesłowów czynnych we współczesnej polszczyźnie*, Katowice: UŚ.
- WRÓBEL H., 2001, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków: Spółka wydawnicza „Od Nowa”.
- ZARON Z., 2009, *Problemy składni funkcjonalnej*, Warszawa: BEL Studio.
- ŻOCHOWSKA N., 2013, Charakterystyka semantyczna wyrażeń *chcąc nie chcąc i mimo woli*, *Linguistica Copernicana 1(9)*, s. 143–163.

**Discourse markers of participle origin with sequence *nie* in Polish –  
language status and properties**

**( s u m m a r y )**

The subject-matter of the analysis presented in the paper are Polish discourse and pragmatic markers homographic with adverbial participle forms, such as e.g. *nie mówiąc o* (to say nothing of / let alone), *nie wspominając o* (not to mention), *nie wytykając* (not to mention names), *nie licząc* (besides), *nie ukrywając* (not denying). The objective of the research was to determine semantic-syntactic changes accompanying the process of lexicalization / delexicalization and grammaticalization of expressions in question along with indicating semantic features of the verbs which participle forms are subject to this process. The role of the generalized conversational implicature in the process of interpreting the utterances with expressions in question was also taken into consideration.

